

11

5/B 382K

- 1 -

676Z

6763

1. Dane osobiste: Strzelec Sid Jan, urodzony 26.V. 1911r. w m.ku Hoszera pow. Równe, wojew. Wołyński, syn nauczyciela. W 1938r. ukni. Gim. Państw. w Ostrogu / Hor. zionaty - z zawodu nauczyciel.
2. Data i okoliczności aresztowania. Dnia 28.VI. 1940r. aresztowano mnie w m.ku Hoszera o godz. 12⁰⁰ w nocy. NKWDzista zapytał mnie, czy się rejestrowałem na powrót do Warszawy, do "Niemca". Na twierdzenie mojej odpowiedzi kazał mi pakować rzeczy i jechać do Niemca.
3. Nazwa obozu (więzienia - miejsca wykonawczych robót). Wymierzono mnie do t. zw. "spec/osiółka" odległ. o 10 km. od rejonu Asyno, Nowosybirskij oblasti.
4. Opis obozu, więzienia i t.p. Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena. "Spec/osiółek" położony był na terenie bagnistym, zalesionym. Budynki były drewniane - paśnięte, budowane przez "zakładowych". Były zimne i przeciągłe, i nielustotacone, nie albo w ogóle nieopieczane z powodu braku (lub marnoty) pieców. Warunki mieszkaniowe były bardzo złe. W pokojach i to mełm zabrzony miekato kółka, najmniej dwie s. g. Było bardzo ciasno o byciu nie można było nawet myśleć. Sprzączki walcie poduprzę. Rządzą, nęcił petuo, wrod.
5. Skład jenców, więźniów, zesłańców. Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki. Wśród wyprzeżonych bardzo duży procent stanowili Żydzi. Tylko nielicz na garstka stanowicie Polaków i Ukrainców. W spec/osiółku byli tylko obywatela polscy. Z wyjątkiem zamęczano jedno przestępstwo - katorżowcy. Ze wyjątkiem kilku osób, jak (mógłby komunistów w Polsce dr. Drobnerow. Poziom umysłowy i moralny przeciętnie moi. nu pokreślenie, i był średni. Byli tam doktorzy, inżynierowie, studenci, buchalterzy. Wzajemne stosunki były dobre.
6. Życie w obozie, więzieniu i t.p. (miejscu, precyzny dzień, warunki pracy, normy, rytmu, trybie w posiatku było bardzo ciężkie. Treba było wstawać o godz. 5⁰⁰ zebrać na 4⁰⁰ zdziżyć do pracy na tartaku, odległego o 4 km. od posiatku. Po śniadaniu, shta- deyjemy się z miejscowanej wody i kawałeczka chleba o godz. 6⁰⁰ wyjeżdżać się do pracy, która była bardzo ciężka. Treba było wyjeżdżać keloc z nęci, uhlodac i w shtacie wrenie piłowac ucieleski. O godz. 12⁰⁰ była przerwa obiedowa. Obied shta- dat się z meln'kiego kawałeczka chleba 100gr i kawy nigdy nie stobkony. Czasami można było kupic w stobocce (czy owinicy) Po 14⁰⁰ godz. znowo z wyjeżdżać się do pracy. Warunki pracy były bardzo przemytne. Normy były ogromne. Nigdy one nie były wyrażane - było to ucieleskowanie. Muszynie zarabiac się 20-30 rubli. Wyplywka bardzo była. Ukraina Waradgo - to stare łobomany. Życie kolonistów było dobre - kulturalne całkiem zaniedbane.
7. Stosunek władz NKWD do Polaków, sposób badawia, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc. (procedura sądowna, wyrokowanie, karanie i sposób cytan. wyroków). Stosunek władz sowieckich do Polaków był wrogły. Na wszystkich putnaro jak na resz- ców. Zawne mówiono nam, że jesteśmy "panami", "pasobytami", "kontrowolucyjnymi". Propaganda komunistyczna w rwoy. nad ranem, stracono niżniem, zamyskano do arentu. Karano więzieniem. Propaganda komunistyczna zakrojona była na nerowy szale. Starano się systematycznie wpać w zaręby komunistyczny. Poobaw- no życionazy mybitnych minutacy komunistyczny: Lenina, Stalina, Nowosyłowca, Kujumowca, Stuchnowca i innych. Z pierwszym momentami, przy rozmowach wypry tymano im było w Polsce, czy było dużo chleba, mianufaktur, czy były kotłoz, jakie ceny i t.d. z tego później rezegano wnioski i wyrubiono opinie. Informacji o Polsce mi nie było. Procedura sądowna odbywał się w tajemniczy sposób. Oskarżeni wyroczono i później oni już się nie zjawiali, gineli o m.ka wredy. Wyroki nie ogłaszano.
8. Pomoc lekarska, szpitalna, śmiertelność (wymienio narkotykami zmarłych). Pomoc lekarska stała na niskim poziomie, mimo dobrego chęci doktorów - na tyż obywateli. Foran leków i narkotyk lekarskich. Szpitale były nieopieczane. Bardzo złe. Choroby zakwile bardzo łatwo przenosiły się z jednego oddziału na drugi. To śmiertelność b. wysoki: szerególnie wśród dzieci.
9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodziną. Korespondencją z rodziną. Moje listy nie dochodziły do rodziny. Pisywa tylko ośsi drogę obywateli do nich. Ostatem kilka paczek żywnościowych, Innej łączności z krajem i rodziną nie było.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii: Zwolniony został
tem po ogłoszeniu amnestii i skierowanie zasiedlenia, że jestem obywatel
polskim i mogę za zmienić dozwolenie swoje miejsce zamieszkania na Obłanę ZSSR.
W m. lutym w Stańkowie Osieckiej, obł. przebywała Polsko-Sowiecka Komisja Wojskowa,
która, na podstawie spisu obywateli polskich, powołała mnie do komisji eksterminacyjnej,
która po uznaniu mnie za zdolnego do peł. służby wojskowej, byłem wcielony w 1946 Armii P. w Jantarze.

11. Warunki i przebieg przymusowego wysiedlenia ludności cywilnej.
Ludność cywilną wysiedlano w bezwzględny i niehumanitarny sposób. Odbierało się
to przeważnie o północy, kiedy wokół państwa cicha - nie było świąteczki tej
smutnej procedury. Nie licono się (przez rok) z wiekiem, wyroczono całą rodzinę (mężczyźni, kobiety,
starców i dzieci, noworodków, chorych i całkowicie niezdolnych do jakiegokolwiek pracy).
Wysiedlenie odbywało się masowo ~~tu~~ pod pozorem szkolenia, wyroczono; kontrolowano
cywilizacyjnej działalności i politycznej. Przewożono różnie. Służono lotni-
cystyczny propagandowo-revolucyjny: Innowano pogroźkami różnymi
do przynajmniej się do ualenia dotychczasowej organizacji; wymuszano różnie i
w różny domniemaniu ukrośki: kromi: Następnie masowo izolowano, w wieloletnim
systemie wyroczono w 1946 Przej.

12. Fakty mordowania ludzi podczas przemarszów, transportów, na robotach, w więzieniach

Nie wiadomo.

6763

13. Życie w tak zwanych „osiedlach” /ustanowienie się władze sowieckich do lud-
ności polskiej, zestawienie bez wyroków sądowych.
Życie w posiadaniu opitałem w ps. 6.

Str. Licz Jan.